

II 1

Z  
5646

5646 5646  
5646

# Wojas Aniels

5043

Ochotnicko lat 36, ag. portowa meriatha.

W roku 1939. 2 września, mój brat był zamieszkały stał  
 kolejowej Meina pow. Nowy Sącz, stryński narciar, który  
 siłą stawał i wypełniał. Łubadomowski całe urządzenie stał  
 i własne wystąpił w świat, sam porostając do likwidacji swojej i innych  
 stacji. Wyjechał 3 września na miejsce przemarszu do Łanienka.  
 Ale brat dawał psas, i cały czas pod bombami. Łubadomowski ten  
 2 brat mój stał do Lubanowa. Tam prężyła brat dawał,  
 chana, brat opieki lekarskiej, spotkał się z Niemcami pod miastem  
 i w mieście tam dalej. Na wiosnę tj. w rok 1940 była rejestracja tych  
 którzy chcą powrócić do domu. Ale brat nam wydał. Tam gdzie  
 dalej, przekazywał nam w. m. k., którego dowiedzieliśmy 4 2 sierpnia  
 1940 r. zabierając nas w noc. i mówiąc że tylko 100 km. od granicy.  
 Zamieszkał nie dalej, Atkański Kraj, Bernga / Paulowski region  
Chimles / hos / Imis. Mieszkał w lesie w brankach. Wanki mi ukazał  
 w. k. e., brat pomieszczeń, dawał rolnictwa i brat mój. Pośród wód  
 wywierconych, większość była wód izydowskich, ze skór wólczych,  
 handlowych. Życie monalne utnu mój się nie poruszył. Wrojenie  
 stosunki były niezgodne. Żydzi schodzili na kordyn. brat, sięgając  
 i dawając miasto moje. Na szczególną uwagę wzmianka Chimle  
Plemborg, która zamieszkała spokojnie, serwyła niegodzi, mój samy uczył  
 handlowych chleba, nie korzystając z niego. Polacy pochodzący z wód  
 ukraińskich, utrzymywali i żydami. Praca brat ciężka pom. stronie żywej,  
 mój wysokie nie do wykonania, wplatała w pracy brat mój, żyjący  
 nie, mój i skromny, ubranie mógł kupić k. e. dobre prawnie, to na  
 pensję czas. Życie brat mój nie było. Stosunek władz N. K. W. D. do  
 Polaków był wrogim. Lekarski dawał mi

najwyższemu, a skierowanie do szpitala w Warszawie,  
 przede wszystkim w wypadkach. O Polakach mówili i nie ma i nie będzie.  
 z Polski otrzymujemy listy od rodzin (tylko bardzo mało).  
 Dużyma częścią pisano o Polsce. Tak było wiadomości, zwłaszcza nie dzień  
 tygodnia. Namiska polskie listy zmarłych są: Smieszko i Chrekit  
 i Łajawa Beniamin i synkiem. Zmarli 15go października  
 1941 roku. Wyjechałem i wróciłem do Namanganu do koleżanów. Po trzy  
 tygodniowym pobycie wróciłem do N. B. W. D. i wielki mój powrót  
 w Niemczech. Po kilku dniowych postojach nie stojąc razem z dwoma tygodniami  
 w Głogowie przyjeżdżałem do Działowa, do koleżanów Hinow. Tam  
 wstąpiłem do Armii Polskiej, a ja szybko donieśliśmy się dnia upragnie-  
 nionego. Wydobycie się i opuszczenie Rosji wyjeżdżając do Persji.  
 W Behranie wróciłem przyjechałem do Armii Polskiej do O. G. N. Pahlawi.